

POSTANOWIENIE

6 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ireneusz Kunicki

na posiedzeniu niejawnym 6 maja 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B
przeciwko B.M. i P.M.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 22 lutego 2023 r., I ACa 592/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 2700
(dwa tysiące siedemset) złotych kosztów postępowania
kasacyjnego.**

(E.C.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 22 lutego 2023 r. oddalił apelację powoda M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 11 marca 2021 r., którym oddalono powództwo przeciwko B.M. i P.M. o zasądzenie od nich solidarnie kwoty 245 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Ustalono, że 24 października 2017 r. w P. pomiędzy B.M. i P.M., I. Sp. z o.o. w P., P. Sp. z o.o. w P. oraz M. S.A. w P. doszło do zawarcia porozumienia (tzw. porozumienie dobrosąsiedzkie) regulującego wzajemne realacje podczas prowadzenia sąsiadujących ze sobą inwestycji. Na mocy tego porozumienia, celem zapewnienia niezakłóconej realizacji tych inwestycji i dążąc do uniknięcia potencjalnych konfliktów, strony zobowiązały się m.in. do niepodjęmowania w złej wierze działań lub zaniechań dotyczących inwestycji prowadzonych przez inną stronę, w szczególności dotyczących rozstrzygnięć administracyjnych, które zostaną wydane w przyszłości w stosunku do nieruchomości lub inwestycji innej strony (w szczególności, choć nie wyłącznie: decyzji środowiskowej, decyzji o pozwoleniu na budowę i pozwoleniu na użytkowanie), mających na celu lub skutkujących opóźnieniem lub powstrzymaniem realizacji inwestycji innej strony lub wprowadzeniem zmian w realizacji inwestycji innej strony (§ 1 ust. 1 pkt 1). Strony postanowiły także, że w przypadku zbycia przez którąkolwiek ze stron stanowiącej jej własność nieruchomości objętej porozumieniem lub jej części, jak również w przypadku przeniesienia na inny podmiot praw i obowiązków wynikających z decyzji administracyjnych dotyczących powołanych nieruchomości lub inwestycji planowanych lub realizowanych przez daną stronę albo ich części każda ze stron zapewni, aby każdorazowy właściciel nieruchomości lub jej części lub podmiot, na który „przeniesione” zostaną decyzje administracyjne, zobowiązał się do należytego wykonywania zobowiązań opisanych w porozumieniu, nałożonych na daną stronę (§ 2).

Powód nabył 15 grudnia 2017 r. od M. S.A. w P. nieruchomość objętą tym porozumieniem i wstąpił w ogół praw i obowiązków, które z niego wynikały. Decyzją nr [...] z 24 września 2018 r. Prezydent Miasta [...] zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę, która była planowana na nieruchomości M. Sp. z o.o. w B. objętej wskazanym porozumieniem. Pozwani zbyli 5 października 2018 r. swoją nieruchomość E. Sp. z o.o. w Ś., która potwierdziła, że wie o fakcie zawarcia porozumienia. Spółka E. 10 października 2018 r. wniosła odwołanie od wskazanej decyzji. Powód 19 grudnia 2018 r. zawarł ugodę ze Spółką E., która zobowiązała się m.in. do tego, że nie będzie w żaden sposób utrudniała, uniemożliwiała ani opóźniała dalszego postępowania w sprawie uzyskania klauzuli ostateczności oraz

prawomocności dla decyzji nr [...] i niezwłocznie cofnie odwołanie. Powód na mocy tej ugody zobowiązał się także, że zapłaci Spółce E. wynagrodzenie w wysokości 984 000 zł brutto.

Powód wiązał odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych z tym, że nie doprowadzili oni do formalnego (w formie aneksu) przystąpienia przez Spółkę E. do porozumienia, przez co, nie będąc nim związana, wniosła odwołanie od decyzji z 24 września 2018 r., w konsekwencji czego powód, aby uniknąć grożącej szkody (wskutek niemożności przystąpienia do realizacji inwestycji w związku z brakiem prawomocności decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę), zapłacił na podstawie ugody Spółce E. wynagrodzenie w zamian za - jak twierdził - cofnięcie przez nią odwołania, co nie miałoby miejsca, gdyby pozwani wywiązali się z obowiązków wynikających z § 2 tego porozumienia.

Sąd odwoławczy, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego, uznał, że nie doszło do wykazania adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pozwanych a ewentualną szkodą, której naprawienia powód dochodził w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał, że porozumienie nakładało na jego strony w zakresie § 2 obowiązek starannego działania, nie zaś określonego rezultatu, należało zatem uznać, że poinformowanie przez pozwanych Spółki E. o istnieniu porozumienia i zapoznanie z jego treścią było wystarczające dla uznania, iż pozwani zachowali należyłą staranność przy realizacji obowiązku przewidzianego w § 2. Sąd odwoławczy podkreślił także, że jeśli do zaskarżenia decyzji z 24 września 2018 r. doszło nawet w złej wierze, to powód nie zdołał wykazać w toku sporu, że do zaskarżenia nie doszłoby także wtedy, gdyby wskazana Spółka przystąpiła do porozumienia. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powód zawarł ugodę dobrowolnie, a pozwani nie uczestniczyli w jej negocjowaniu oraz że uгода realizowała różne cele powoda, a więc miała prowadzić nie tylko do cofnięcia odwołania od tej decyzji.

Skargę kasacyjną powód oparł na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucając naruszenie: art. 60 w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niewłaściwą wykładnię i zastosowanie § 2 porozumienia poprzez przyjęcie, że biorąc pod uwagę zgodny

zamiar stron i cel porozumienia, poinformowanie Spółki E. o istnieniu i treści porozumienia przez pozwanych stanowiło należyte wywiązanie się z obowiązku określonego w tym postanowieniu; art. 354 § 1 k.c. w zw. z § 2 porozumienia przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że poinformowanie tej Spółki o istnieniu i treści porozumienia stanowiło należyte wywiązanie się z obowiązku określonego w § 2 porozumienia; art. 471 k.c. w zw. z § 2 porozumienia przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwani dochowali należytej staranności i właściwie wywiązali się z obowiązku określonego w § 2 porozumienia; art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 471 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przez pozwanych obowiązku, określonego w § 2 porozumienia, a szkodą poniesioną przez powoda; art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i brak przyjęcia domniemania winy dłużników (pозwanych), a co za tym idzie brak zastosowania odwróconej zasady ciężaru dowodowego w niniejszej sprawie, gdzie to pozwani winni udowodnić, że nie ponoszą winy w niewykonaniu swego zobowiązania.

Skarżący w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniósł, że skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Według powoda, charakter uchybień, jakim dotknięty jest wyrok Sądu drugiej instancji, przesądza o istnieniu „rażącego naruszenia, wyszczególnionych na wstępie przepisów prawa materialnego, w efekcie których doszło do wydania orzeczenia oczywiście wadliwego”.

W odpowiedzi na skargę pozwani wnieśli o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania bądź o jej oddalenie, a ponadto zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jedynie badając te przesłanki, Sąd

Najwyższy może rozstrzygnąć o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione tylko w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie skarga może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną stanowiącą nadzwyczajny środek zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z postanowieniami konwencji międzynarodowych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Trzeba zaznaczyć, że podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudence (zob. postanowienie SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która nie została jednak wykazana.

Podmiot wnoszący skargę kasacyjną, powołując się na jej oczywistą zasadność, a zatem na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinien przedstawić stosowną argumentację prawną zmierzającą do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (zob. postanowienia SN z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49 i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11). Konieczne jest także przekonanie Sądu Najwyższego w drodze jurydycznego wyводу, że naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i wskazane tam orzecznictwo). Uzasadnienie wniosku odwołujące się do przyczyny

przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinno koncentrować się na wykazaniu tak rozumianej „oczywistości” zasadności skargi. Uzasadnienie to nie może sprowadzać się do przytoczenia podstaw kasacyjnych bądź powtórzenia ich uzasadnienia, choćby nawet w zmodyfikowanej postaci, ani być sformułowane w taki sposób, który wymagałby oceny ich zasadności. Na obecnym etapie postępowania ocena taka byłaby bowiem niedopuszczalna.

Uzasadnienie wniosku powoda nie spełnia tych wymagań.

Skarżący nieskutecznie powołał się na oczywistą zasadność skargi, a zatem na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ograniczając się dla uzasadnienia twierdzenia o jej wystąpieniu do powtórzenia kolejno zarzutów kasacyjnych oraz części ich uzasadnienia. Wskazana przez powoda przyczyna oczywistej zasadności skargi w rzeczywistości nie świadczy o jej wystąpieniu. Należy podkreślić, że podstawy skargi wraz z ich uzasadnieniem samodzielnie służą jedynie wykazaniu, że skarga jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie, nie zaś, że zasadność ta ma oczywisty, a zatem kwalifikowany charakter. Sposób, w jaki powód uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, świadczy wyraźnie o tym, że zmierza on jedynie do podania kontroli Sądu Najwyższego trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu wniosku brak w istocie argumentów, które mogłyby przekonać o tym, że w sprawie doszło do naruszenia prawa w stopniu oczywistym, a w konsekwencji do wydania ewidentnie wadliwego orzeczenia. Co więcej skarżący powołał się w uzasadnieniu wniosku na rażące naruszenie przepisów powołanych w ramach podstawy, na której oparł skargę, zamiast na jego oczywistość, która mogłaby ewentualnie świadczyć o oczywistej wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Wywody skarżącego w istocie stanowią dość ogólnikową polemikę ze stanowiskiem Sądu odwoławczego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku.

Należy podkreślić, że ocena zarzutów naruszenia przepisów materialnoprawnych dotyczących kwestii oceny realizacji obowiązków pozwanych oraz nieistnienia związku przyczynowego pomiędzy rzekomą szkodą powoda a zarzucanym zaniechaniem pozwanych wymagałaby przeprowadzenia (niedopuszczalnej, jak wyżej wyjaśniono), pogłębionej analizy sprawy, w tym

zwłaszcza analizy i wykładni prozumienia z 24 października 2017 r. oraz ugody z 19 grudnia 2018 r. Sprawa ze swej istoty ma charakter złożony i jest dość skomplikowana, a na tym tle zarzucane naruszenia prawa zupełnie nie jawią się jako ewidentne. W konsekwencji nie można ocenić zaskarżonego wyroku jako oczywiście wadliwego, a skargi kasacyjnej powoda jako oczywiście uzasadnionej.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego należnych pozwanym rozstrzygnięto stosownie do art. 98 § 1 i 3 i art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2026 r. poz. 118).

Ireneusz Kunicki

(M.M.)

[a.ł]